

*Robert Stefanicki\**

## **Granice ochrony konsumenta w umowach zawieranych na odległość – wybrane zagadnienia**

Z umowami zawieranymi przez konsumenta z przedsiębiorcą za pomocą technik porozumiewania się na odległość wiąże się z jednej strony ogromna szansa dla rozwoju rynku detalicznego w transgranicznym wymiarze, z drugiej zaś – większe niebezpieczeństwo podejmowania decyzji przez słabszą stronę przy niewystarczającej wiedzy o stosunkach rynkowych i walorach przedstawionej w ten sposób oferty. Ażeby zabezpieczyć interesy konsumenta przed niekorzystnymi dla niego skutkami decyzji rynkowej, której w innych warunkach by nie podjął, w dyrektywie 97/7<sup>1</sup> zawarto pewne mechanizmy służące rzeczywistemu wyrównaniu pozycji stron takiej umowy. Realizacji tego celu ma sprzyjać zwłaszcza rozbudowany obowiązek informacyjny, ciążyący na profesjonalście już na etapie poprzedzającym zawarcie kontraktu, oraz prawo do odstąpienia od umowy w ustawowym terminie bez negatywnych dla uprawnionego skutków. Zestaw informacji, do których uprawniony jest konsument, musi mieć formę transparentną, aby mógł on wykorzystać je zgodnie z przeznaczeniem.<sup>2</sup> Zagwarantowaniu ochrony kupującego służy wymóg pisemnego potwierdzenia dostarczanych mu informacji. Główny akcent położony został na informacje odnoszące się do prawa

---

\* Dr hab. **Robert Stefanicki** – profesor Uniwersytetu Wrocławskiego; kierownik projektu zatytułowanego „Potencjał naukowo-dydaktyczny Wydziału Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego w służbie ochrony prawnej konsumenta”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

<sup>1</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 20.05.1997 r. w sprawie ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość, O.J., L 144 z 4.06.1997 r., s. 19.

<sup>2</sup> Zob.: P.Podrecki w: *Handel elektroniczny. Prawne problemy*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Kraków 2005, s. 719 i nast.

odstąpienia od umowy, a także warunków obsługi posprzedaznej i gwarancji. W prawie europejskim obowiązkowi pisemnego potwierdzenia przypisuje się inne znaczenie niż nadane mu w naszym porządku prawnym. Celem zasadniczym jest tutaj utrwalenie informacji, jej dostępność dla konsumenta.<sup>3</sup> Ustawodawca krajowy gwarantuje wyższy standard ochrony niż określony przez dyrektywę, gdyż wymóg pisemności dotyczy wszystkich informacji dostarczanych konsumentowi i z takim zakresem łączone są konsekwencje uchybienia wskazanemu obowiązkowi w postaci przedłużenia terminu odstąpienia od umowy.<sup>4</sup> *Cooling-off period* zapewnia słabszej stronie kontraktu dodatkowy czas do namysłu nad zasadnością wcześniej podjętej decyzji.

Materia objęta dyrektywą 97/7 charakteryzuje się szczególną aktualnością i dynamiką w związku z rozwojem nowoczesnych technik kontraktowania, zwłaszcza z wykorzystaniem elektronicznych środków, do których niewątpliwie należy Internet. Wymieniony akt wtórny prawa UE zawiera klauzulę minimalnej harmonizacji, upoważniającą państwa członkowskie do utrzymania lub podnoszenia standardów ochrony konsumenta ponad poziom nim określony, przy zastrzeżeniu respektowania wymogów prawa wspólnotowego w procesie implementacji. Transpozycja dyrektywy nie ogranicza się jednak do harmonizacji przepisów prawnych, ale obejmuje także ich wykładnię w procesie stosowania. Ze względu na podjęty temat na szczególną uwagę zasługuje wyrok prejudycjalny Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (ETS) z 16 grudnia 2008 r.<sup>5</sup> Rozstrzygnięcie wstępne pokazuje złożoność problematyki związanej z procesem dostosowywania wewnętrznych standardów państw członkowskich<sup>6</sup> do wymogów unijnych. Mimo zabiegów organów wspólnotowych, zmierzających do konwergencji systemów państw członkowskich, w poszczególnych krajach funkcjonują zróżnicowane poten-

<sup>3</sup> Dyrektywę 97/7 implementuje do prawa polskiego ustawa z 2.03.2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. nr 22, poz. 271 ze zm.). Szerzej: M. Jagielska, *Umowy zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość*, „Monitor Prawniczy” 2000, nr 9, s. 560 i nast.

<sup>4</sup> P. Miłkaszewicz, *Obowiązki informacyjne w umowach z udziałem konsumentów na tle prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 269.

<sup>5</sup> Sprawa C-205/07 Gysbrechts and Santurel Inter, ECR 2008, s. I-9947, [http://www.curia.europa.eu/en/content/juris/c2\\_juris.htm](http://www.curia.europa.eu/en/content/juris/c2_juris.htm)

<sup>6</sup> Szerzej: A. Brigola, *Die Figur der Marktaustrittsbeschränkungen als Korrelat der Figur der Marktzugangsbeschränkungen*, „Europäische Zeitschrift für Wirtschaftsrecht” no. 14/2009, s. 479 i nast.; S. Wasserer, *Massnahmen gleicher Wirkung wie Ausfuhrbeschränkungen bleiben Diskriminierungsverbote*, „European Law Reporter” no. 1/2009, s. 136 i nast.

cialne standardy prawne oraz praktyka ich wykonywania. W warunkach minimalnej harmonizacji łatwiej osiągnąć spójność krajowego systemu z wymogami określonymi dyrektywami opartymi na takim modelu.

Z uwagi na niedostateczne rezultaty harmonizacji przeprowadzanej zgodnie z minimalnymi standardami, wspólnymi dla państw członkowskich, w ostatnich latach organy wspólnotowe koncentrują się na aktach zawierających zupełny model zbliżenia. W tym zakresie na uwagę zasługuje oparcie dyrektywy 2005/29 w sprawie nieuczciwych praktyk handlowych<sup>7</sup> oraz nowej, dotyczącej kredytu konsumenckiego,<sup>8</sup> na wspomnianej koncepcji. Nie może też ująć uwagi fakt, że Komisja Europejska opublikowała 8 października 2008 r. wniosek dyrektywy w sprawie praw konsumentów.<sup>9</sup> Jego przedmiotowym zakresem objęto cztery dyrektywy konsumenckie, w tym dyrektywy 97/7 oraz 1999/44.<sup>10</sup> Zważywszy, że niniejszy projekt zawiera klauzule zupełnej harmonizacji, jego przyjęcie oznaczałoby głęboką wyrwę w krajowych systemach prawa prywatnego. Chyba żadnemu innemu projektowi prawa konsumenckiego nie towarzyszą tak krytyczne oceny jak tej horyzontalnej dyrektywie.<sup>11</sup> Model zupełnej harmonizacji w odniesieniu do prawa konsumenckiego budzi zastrzeżenia, co do jego zgodności z ogólnymi zasadami traktatowymi, zwłaszcza z zasadą pomocniczości.<sup>12</sup>

---

<sup>7</sup> Dyrektywa z 11.05.2005 r., dotycząca nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorców względem konsumentów, Dz.Urz. UE L 149, z 11.06.2005 r., s. 22.

<sup>8</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23.04.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki obowiązuje od 12.05.2010 r. (j.w. L 133 z 22.5.2008 r., s. 66).

<sup>9</sup> Wniosek dotyczący dyrektywy WE w sprawie praw konsumentów, COM (2008) 614.

<sup>10</sup> W sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji (O.J., L 171 z 7.07.1999 r., s. 1)

<sup>11</sup> Zarówno na spotkaniach studyjnych zorganizowanych w ramach wzmiankowanego w przypisie pierwszym projektu, jak również na konferencji „Aktualne tendencje w prawie konsumenckim”, która odbyła się 8.04.2010 r. na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, krytycznie oceniono wniosek z 8.10.2008 r., ponieważ wbrew przyjętym założeniom nie uspójnia i nie upraszcza dorobku wspólnotowego w omawianej dziedzinie i wbrew zapowiedziom nie podnosi standardów ochrony konsumenta. Podobnie Ch. Twigg-Flesner, *Fit for purpose? The proposals on sales w: Modernising and harmonising consumer contract law: with reference to the planned horizontal consumer contract directive*, eds. G. Howells, R. Schulze, Munich 2009, s. 148.

<sup>12</sup> N. Reich, H.W. Micklitz, *Unfair terms in the draft common frame of reference*, „Juridica International” no. XIV/2008, s. 67; Ch. Riefa, *A dangerous erosion of consumer rights: the absence of a right to withdraw from online auctions w: G. Howells and R. Schulze eds., Modernising and Harmonising Consumer Contract Law*, Munich 2009, s. 177 i nast.; por.: F.A. Schurr, *Fernabsatzrecht*, Wien 2003, s. 74 i nast.

Na tle dyrektyw zawierających klauzule minimalnej harmonizacji powstał duży dorobek orzeczniczy Trybunału, zmierzający do zbliżenia standardów ochrony konsumenta w państwach członkowskich. Dotyczy to także wykładni przepisów dyrektywy 97/7. Wniosek o wydanie orzeczenia prejudycjalnego, zawierającego wykładnię tej dyrektywy, został złożony przez sąd belgijski (Hof Van Beroep te Gent) w ramach postępowania karnego wszczętego przeciwko firmie Santurel Inter BVBA i zarządzającemu nią L. Gysbrechtsowi, w związku z naruszeniem prawa z zakresu umów sprzedaży na odległość zawieranych z udziałem konsumentów.<sup>13</sup> W 2001 r. powstał spór między spółką Santurel, specjalizującą się w hurtowej i detalicznej sprzedaży suplementów żywnościowych głównie przez Internet, a kupującym, zamieszkałym we Francji, w związku z nieuiszczeniem zapłaty za doręczone produkty. W wyniku postępowania wszczętego przez spółkę przed belgijskim sądem został wydany wyrok zaoczny przeciwko nabywcy produktu, p. Delahaye. Klient we wniesionej skardze podniósł, że odesłał sprzedawcy dostarczone produkty, nie przedstawił jednak stosownych dowodów. Belgijskie organy kontroli stwierdziły uchybienia dotyczące niewypełnienia obowiązku pisemnego pouczenia konsumenta o jego prawie do odstąpienia od umowy w przewidzianym ustawowo terminie.<sup>14</sup> Spółka uzupełniła treść oferty na stronie internetowej o informacje, do których była zobligowana na mocy bezwzględnie wiążących przepisów, tj. że zapłata za produkty powinna być uiszczona po upływie terminu na odstąpienie oraz w terminie prawidłowego wykonania świadczenia. Zapłata za towary dystrybuowane w Belgii może zostać uiszczona przelewem bankowym, przekazem pocztowym lub kartą kredytową. W przypadku dystrybucji do innych państw jedynym akceptowanym środkiem płatniczym jest karta kredytowa. Płatności dokonywane za jej pomocą wchodzą w zakres „nowych sposobów płatności”, znacznie usprawniających masowy obrót. Przede wszystkim ta forma wypełnienia zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży pozwala na ochronę obydwu stron kontraktu. W świetle praktyki stosowanej w Belgii w każdym przypadku, gdy zapłata jest dokonywana kartą kredytową, klient powinien wskazać na formularzu umowy jej numer i datę ważności. Sąd belgijski stwierdził naruszenie przez sprzedawcę przepisów dotyczących sprzedaży na odległość. Chodziło przede wszystkim o nieposzanowanie zawartego w art. 80 § 3 ustawy belgijskiej zakazu żąda-

---

<sup>13</sup> Na temat zakresu zastosowania dyrektywy F.A. Schurr, *op.cit.*, s. 51 i nast.

<sup>14</sup> Zob. przykładowo: orzeczenie sądu austriackiego w Wiedniu z 30.11.2007 r., 3 R 131/07t, [http://www.i4j.at/entscheidungen/olgw\\_131\\_07t.htm](http://www.i4j.at/entscheidungen/olgw_131_07t.htm).

nia od konsumenta zaliczki lub zapłaty przed upływem ustawowego terminu na odstąpienie od umowy.<sup>15</sup> W świetle dokonanej przez organ krajowy oceny wymóg wskazania numeru karty kredytowej na formularzu zamówienia umożliwia spółce Santurel pobieranie zapłaty za produkty przed upływem siedmiodniowego terminu na odstąpienie od umowy, co sprzeciwia się wymogom prawa. W postępowaniu karnym sąd pierwszej instancji skazał spółkę Santurel i L. Gysbrechtsa na grzywnę. Strony postępowania złożyły apelację od wyroku.

Ustawa z 14 lipca 1991 r. o praktykach handlowych, informowaniu i ochronie konsumenta<sup>16</sup> w art. 80 § 3 stanowi: „*zgodnie z art. 45 § 3 ustawy z 12 czerwca 1991 r. o kredycie konsumpcyjnym żądanie od konsumenta zaliczki lub zapłaty przed upływem terminu siedmiu dni na odstąpienie od umowy kredytu konsumpcyjnego w rozumieniu § 1 jest niedozwolone. W przypadku skorzystania z prawa do odstąpienia od umowy w rozumieniu §§ 1 i 2 sprzedawca jest zobowiązany do bezpłatnego zwrotu kwot uiszczonych przez konsumenta. Zwrot ten powinien nastąpić najpóźniej w terminie 30 dni od odstąpienia od umowy. Zakaz, o którym mowa w akapicie pierwszym, nie obowiązuje, jeżeli sprzedawca wykaże, że przestrzega przepisów dotyczących zwrotu kwot uiszczonych przez konsumenta*”.

Belgijski Sąd Apelacyjny stwierdził, że wynikający z krajowej wykładni art. 80 § 3 ustawy o ochronie konsumenta zakaz umieszczenia na formularzu umowy numeru karty kredytowej kupującego niesie ze sobą ryzyko dla sprzedawcy belgijskiego, polegające na tym, że będzie on miał trudności z uzyskaniem zapłaty za towary, szczególnie w przypadku doręczania ich klientom zamieszkałym w innych państwach członkowskich. Jest to zwłaszcza prawdopodobne w przypadku umów na nieduże kwoty, takich jak występująca w sprawie toczącej się przed sądem krajowym. W związku z powstaniem wątpliwości dotyczących zgodności krajowej regulacji z prawem wspólnotowym sąd belgijski zawiesił postępowanie, aby wystąpić do Trybunału z pytaniem prejudycjalnym: „*Czy belgijska ustawa z 14 lipca 1991 r. o praktykach handlowych, informowaniu i ochronie konsumenta stanowi środek o skutku równoważnym,*

---

<sup>15</sup> W judykaturze dominuje pogląd, wspierany stanowiskiem doktryny, że odstąpienie od sprzedaży rzeczy ruchomej powoduje skutek podwójny, obligacyjno-rzeczowy.

<sup>16</sup> Loi du 14 juillet 1991 sur les pratiques du commerce et sur l'information et la protection du consommateur, [http://www.juridat.be/cgi\\_loi/loi\\_F.pl?cn=1991071430](http://www.juridat.be/cgi_loi/loi_F.pl?cn=1991071430); H. DeBauw, *Rapport sur une série de problèmes d'application de la loi du 14 juillet 1991 sur les pratiques du commerce et sur l'information et la protection du consommateur* z 30.06.2007 r., s. 250 i nast., [http://www.economie.fgov.be/protection\\_consumer/councils/consumption/pdf/Verslag\\_Herziening\\_WHPC\\_fr.pdf](http://www.economie.fgov.be/protection_consumer/councils/consumption/pdf/Verslag_Herziening_WHPC_fr.pdf).

zakazany na podstawie art. 28–30 TWE, w zakresie, w jakim zawiera ona w art. 80 § 3 zakaz żądania od konsumenta zaliczki lub zapłaty w czasie biegu ustawowego terminu na odstąpienie od umowy, wskutek czego rzeczywisty wpływ tej ustawy na wymianę handlową w kraju jest odmienny od jej wpływu na transakcje dokonywane z obywatelami innego państwa członkowskiego, i czy powoduje to powstanie rzeczywistej przeszkody w swobodnym przepływie towarów, chronionym na mocy postanowień TWE”.

Ramy prawne skutecznego odstąpienia konsumenta od umowy<sup>17</sup> wyznacza art. 6 dyrektywy 97/7/WE, stanowiący, że: „w przypadku każdej umowy na odległość konsument może w terminie ustalonym na co najmniej siedem dni roboczych odstąpić od niej bez żadnych sankcji i bez konieczności podawania powodu. Konsument z tytułu wykonywania swego prawa odstąpienia od umowy nie może ponosić żadnych kosztów, poza bezpośrednimi kosztami zwrotu towarów”.

Z dostarczonej przez rząd belgijski opinii wynika, że cytowany art. 80 § 3 ustawy krajowej ma na celu zapewnienie wysokiego poziomu ochrony interesów konsumentów, co znajduje usprawiedliwienie w art. 14 dyrektywy 97/7. Ostatni z wymienionych przepisów stanowi, że aby zapewnić wyższy poziom ochrony konsumentów, państwa członkowskie mogą wprowadzić lub utrzymać w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą bardziej surowe przepisy, zgodne z traktatem założycielskim WE. Przy zastrzeżeniu respektowania traktatowej zasady proporcjonalności przepisy krajowe mogą zawierać konieczne ograniczenia lub zakazy obrotu pewnymi produktami. Ze względu na klauzulę minimalnej harmonizacji zawartą w tym przepisie niektóre państwa członkowskie, w tym Polska, zastosowały mechanizmy dalej idącej ochrony, w postaci wydłużenia terminu odstąpienia od umowy przez konsumenta.<sup>18</sup> Prawo to kreuje art. 7 ustawy, zgodnie z którym konsument, który zawarł umowę na odległość, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, w tym bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni. Do zachowania ustawowego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. Komisja Europej-

<sup>17</sup> Na uwagę zasługują propozycje Komisji Europejskiej zawarte w Zielonej Księdze z 2007 r., wzmacniające pozycję prawną konsumenta, dotyczące m.in. wydłużonego terminu bezwarunkowego odstąpienia od umowy, stanowiącego jednolity środek odwoławczy w przypadku niespełnienia obowiązków informacyjnych, przykładowo: do trzech miesięcy.

<sup>18</sup> Na uwagę zasługuje art. 17 wniosku z 8.10.2008 r. w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie praw konsumentów, COM/2008/0614 wersja ostateczna – COD 2008/0196, określający jednolity, 14-dniowy termin na odstąpienie.

ska miała pewne wątpliwości co do prawidłowości krajowej implementacji w tym zakresie, z uwagi na priorytet zasady swobodnego przepływu towarów i usług na jednolitym rynku.<sup>19</sup> Jednak art. 6 niniejszej dyrektywy wyraźnie wskazuje, że konsument powinien mieć co najmniej siedem dni roboczych na odstąpienie, z czego bezpośrednio wynikał margines swobody legislacyjnej krajów członkowskich w kwestii wydłużenia terminu. Wzmocnieniu pozycji słabszej strony miały służyć również sporne rozwiązania belgijskie. Na tle postępowania toczącego się przed sądem krajowym ujawniły się wątpliwości, czy wobec regulacji przedmiotowej materii w dyrektywie należy powoływać przepisy prawa pierwotnego, w tym wypadku art. 28 i następnych Traktatu UE.<sup>20</sup>

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa prejudycjalnego Trybunału wszystkie środki krajowe w ramach dziedziny będącej przedmiotem wyczerpującej harmonizacji wspólnotowej powinny być oceniane w świetle tych przepisów harmonizujących, a nie prawa pierwotnego.<sup>21</sup> W przypadku minimalnej harmonizacji państwa członkowskie mogą ustanowić lub utrzymać w obszarze objętym taką dyrektywą bardziej restryktywne przepisy w celu zagwarantowania wyższego poziomu ochrony konsumenta, z wyjątkiem sytuacji, gdy przepisy wspólnotowe w sposób niebudzący wątpliwości określają wymagany poziom ochrony konsumenta. Granicą swobody legislacyjnej państwa członkowskiego jest respektowanie

---

<sup>19</sup> Na uwagę zasługują zmiany pojęcia umowy zawieranej na odległość w związku z nowelizacją wzmiankowanej ustawy z 2.03.2000 r. przez ustawę z 18.06.2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. 144, poz. 1204). Zgodnie z art. 6 ust. 1 w nowym brzmieniu umowy zawierane z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w szczególności drukowanego lub elektronicznego formularza zamówienia niezaadresowanego lub zaadresowanego, listu seryjnego w postaci drukowanej lub elektronicznej, reklamy prasowej z wydrukowanym formularzem zamówienia, reklamy w postaci elektronicznej, katalogu, telefonu, telefaksu, radia, telewizji, automatycznego urządzenia wywołującego, wizjofonu, wideotekstu, poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z 18.07.2002 r., są umowami na odległość, jeżeli kontrahentem konsumenta jest przedsiębiorca, który w taki sposób zorganizował swoją działalność.

<sup>20</sup> W artykule stosowana jest, zgodnie z powołanym orzecznictwem, dotychczasowa numeracja w Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską. Odpowiednikiem w nowej numeracji w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej jest art. 34 i nast. Zob.: wersje skonsolidowane Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej wraz z protokołami i załącznikami w wersji uwzględniającej zmiany wprowadzone Traktatem Lizbońskim podpisanym 13.12.2007 r. w Lizbonie, Dz.Urz. UE, C 115 z 9.05.2008 r., s. 369.

<sup>21</sup> Zob.: wyrok z 11.12.2003 r. w sprawie C-322/01 Deutscher Apothekerverband, ECR 2003, s. I-14887, pkt 64, wyrok w sprawach połączonych VTB-VAB NV (C-261/07) oraz Galatea BVBA (C-299/07) z 23.04.2009 r., pkt 33 i 67.

zasad traktatowych. Z powyższego wynika, że przepis krajowy – taki jak art. 80 § 3 ustawy belgijskiej – może być pośrednio oceniany przez pryzmat jego zgodności z art. 28–30 Traktatu UE.<sup>22</sup> Trybunał nie jest bowiem uprawniony do bezpośredniej interpretacji krajowych regulacji, ale przez wykładnię przepisów prawa wspólnotowego daje użyteczne wskazówki władzom państwa członkowskiego do oceny wewnętrznych regulacji.

Powołany przepis prawa krajowego nie dotyczy przywozu, lecz wywozu towarów z Belgii do innych państw członkowskich.<sup>23</sup> Art. 28 Traktatu UE nie ma tutaj zastosowania, ponieważ nie wykazuje związku z przedmiotem sporu w toczącym się postępowaniu przed sądem belgijskim. Treścią wniosku prejudycjalnego (w trybie art. 234 Traktatu UE) mogą być jedynie kwestie użyteczne dla władz krajowych, a więc pozostające w związku z toczącym się konkretnym postępowaniem w państwie członkowskim. Przy czym ETS, zwłaszcza w ostatnim swoim orzecznictwie, rozwija koncepcję domniemania znaczenia rozstrzygnięć wstępnych dla sprawy krajowej. Między innymi w wyroku w sprawie *Cartesio*<sup>24</sup> stwierdził, że zgodnie z utrwalonym jego orzecznictwem pytania dotyczące wykładni prawa wspólnotowego, wystosowane przez sąd krajowy w ramach stanu prawnego i faktycznego, za którego ustalenie jest on odpowiedzialny i którego prawidłowość nie podlega ocenie Trybunału, korzystają z domniemania znaczenia dla sprawy. Inaczej mówiąc, sąd luksemburski zakłada w ten sposób, że tylko w wyjątkowych sytuacjach może nie przedstawić władzom krajowym stosownej wykładni. Odmówić wydania wyroku wstępnego może zatem tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że wykładnia prawa wspólnotowego, o którą wnioskowano, nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub przedmiotem sporu przed sądem krajowym, gdy problem jest natury hipotetycznej bądź gdy ETS nie dysponuje danymi na temat stanu faktycznego albo prawnego, koniecznymi do udzielenia użytecznej odpowiedzi na przedstawione pytania. Trybunał przez dokonywaną wykładnię art. 234 Traktatu UE pragnie stworzyć sądom krajowym jak najszersze możliwości korzystania z instytucji pytań prejudycjalnych. Ażeby cel ten można było w pełni urzeczywistnić, ETS interpretuje na korzyść wnioskujących przesłanki formalne i materialnoprawne, ograniczające czerpanie z omawianej in-

---

<sup>22</sup> Por.: ostatnie orzeczenie z 11.03.2010 r. w sprawie C-522/08 Telekomunikacja Polska SA w Warszawie przeciwko prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

<sup>23</sup> Zob.: pkt 26 opinii rzecznika generalnego wydanej w związku z komentowaną sprawą.

<sup>24</sup> Z 16.12.2008 r., w sprawie C-210/06, pkt 67.



stytucji przez władze krajowe. Instytucja orzecznictwa wstępnie wyraża bowiem z potrzeby umacniania dialogu między sądami, a podjęcie tego dialogu zależy od dokonanej przez sąd krajowy oceny znaczenia pytania dla rozstrzygnięcia głównego.

Na uwagę zasługuje gruntowna analiza rzecznika generalnego, zawarta w opinii przedstawionej Trybunałowi w związku z omawianą sprawą, odnośnie do potrzeby zmiany sądowej definicji środka o skutku równoważnym. Wprawdzie opiniodawca przyjmuje, że w okolicznościach sporu przed sądem belgijskim art. 28 Traktatu UE nie ma zastosowania, ale opowiada się za spójnością definicji środków o skutku równoważnym do ograniczeń ilościowych w wywozie i przywozie, aby objąć zakresem definicji wszelkie istotne przeszkody, które utrudniają wyjście z rynku<sup>25</sup>. Zwłaszcza że obydwa przepisy, tj. art. 28 i 29, realizują wspólny cel, odnoszący się do zniesienia wszelkich istotnych przeszkód w wymianie handlowej na Jednolitym Rynku.<sup>26</sup> Autor opinii wyraźnie opowiada się za rozsądnym rozszerzeniem definicji środka o skutku równoważnym do ograniczeń ilościowych w wywozie, przedstawiając w tym zakresie gruntowną argumentację.<sup>27</sup>

W okolicznościach badanej sprawy przedmiotem oceny Trybunału pozostaje kwestia, czy sporny w postępowaniu przed sądem belgijskim przepis jest zgodny z art. 29 Traktatu UE. ETS bierze pod uwagę nie tylko brzmienie przepisu państwa członkowskiego mającego tu zastosowanie, ale również jego interpretację dokonywaną w czasie stosowania, zgodnie z którą dostawcy nie mają prawa żądać od konsumentów numerów kart kredytowych, nawet jeśli zobowiążą się, że nie skorzystają z nich w celu pobrania zapłaty za dostarczony towar przed upływem terminu odstąpienia od umowy. Inaczej mówiąc, przy ocenie art. 80 ust. 3 belgijskiej ustawy o ochronie konsumenta bierze się pod uwagę dwa podstawowe aspekty. W pierwszej kolejności przedmiotem badania jest ocena, czy art. 29 Traktatu UE stoi na przeszkodzie przepisowi krajowemu,

---

<sup>25</sup> Za uspojnieniem obydwu definicji opowiada się m.in. P.C. Müller-Graff w: *Kommentar zum Vertrag über die Europäische Union und zur Gründung der Europäischen Gemeinschaft*, ed. H. von der Groeben, J. Schwarze, wydanie 6, Baden-Baden, Nomos 2003, tom 1, komentarz do art. 29 Traktatu UE, s. 1082 i nast.

<sup>26</sup> Zob. zwłaszcza: wyroki ETS z 12.06.2003 r. w sprawie C-112/00 Schmidberger, ECR 2003, s. I-5659 oraz z 15.11.2005 r. w sprawie C-320/03 Komisja przeciwko Austrii, ECR 2005, s. I-9871. Por.: orzeczenia z 8.11.2005 r. w sprawie C-293/02 Jersey Produce Marketing Organisation ECR 2005, s. I-9543, pkt 73; z 8.11.1979 r. w sprawie C-15/79. ECR 1979, s. 3409.

<sup>27</sup> Stwierdza m.in., że orzecznictwo ETS w tej materii jest zróżnicowane, co nie sprzyja umocnieniu wymiany handlowej na Jednolitym Rynku. Zob. zwłaszcza: pkt 65 i 75 opinii.

takiemu jak sporny w omawianej sprawie, zawierającemu zakaz żądania od konsumenta zaliczki lub zapłaty przed upływem terminu siedmiu dni roboczych na odstąpienie od umowy. W następnym etapie przedmiotem weryfikacji jest określenie znaczenia wykładni przepisu belgijskiego w praktyce jego stosowania w zakresie zgodności z art. 29 Traktatu UE.<sup>28</sup> Chodzi tutaj o ustaloną (powszechną) wykładnię sądową wzmiankowanego przepisu krajowego, która w taki sposób wpływa na praktykę, że sprzedawca nie może żądać od konsumenta numeru jego karty kredytowej, nawet jeśli zobowiąże się, że nie skorzysta z niej w celu pobrania zapłaty w czasie siedmiu dni roboczych będących terminem odstąpienia od umowy.<sup>29</sup>

Faktem jest, że zakaz żądania wcześniejszej zapłaty odbiera zainteresowanym dystrybutorom skuteczny instrument ochrony przed ryzykiem jej niez uzyskania. Dzieje się tak, tym bardziej że sporny przepis krajowy jest interpretowany przeważnie przez sądy belgijskie jako zakazujący dostawcom żądania od konsumentów umieszczenia w formularzu zamówienia numerów kart kredytowych i to także w sytuacji, gdy zobowiążą się, że nie skorzystają z nich w celu pobrania zapłaty przed upływem ustawowego terminu odstąpienia od umowy. Tego rodzaju zakaz rodzi pewne skutki, zwłaszcza w przypadku umów zawieranych za pośrednictwem Internetu, między innymi w związku z pojawiającymi się trudnościami dochodzenia w innym państwie członkowskim świadczeń od kupujących niespełniających zobowiązań.<sup>30</sup> Trybunał stwierdza, że choć sporny zakaz nie jest dyskryminujący (ma bowiem zastosowanie do wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność na terytorium kraju oraz dokonujących sprzedaży transgranicznej), to wpływa jednak w większym stopniu na wywóz produktów z rynku państwa członkowskiego niż na obrót nimi na rynku wewnętrznym.<sup>31</sup> Na uwagę zasługuje stanowisko przedstawione w opinii do niniejszej sprawy. Zdaniem

---

<sup>28</sup> Szerzej: P. Oliver, *Some further reflections on the scope of articles 28–30 (Ex 30–36) EC*, „Common Market Law Review” no. 4/1999, s. 799 i nast.

<sup>29</sup> Zob.: pkt 68 opinii.

<sup>30</sup> Względy techniczne i ograniczenia środka przekazu nie mogą prowadzić do zniekształcenia zachowań rynkowych konsumenta, szerzej: C. Coteanu, *Cyber consumer law and unfair trading practices*, Ashgate Publishing 2005, s. 115 i nast. Nie sposób nie zauważyć przy przekazach w Internecie istotnych zagrożeń dla poszczególnych grup odbiorców, szczególnie dla dzieci, ponieważ cechami tego instrumentu są łatwość komunikacji ponad granicami i, jak wskazano, trudności z wyegzekwowaniem wymogów normatywnych, zob.: R. Stefanicki, *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz*, Warszawa 2009, komentarz do art. 9 pkt 5.

<sup>31</sup> Por.: G. Davies, *Nationality discrimination in the european internal market*, Kluwer Law International 2003, s. 83, 111.

rzecznika generalnego sporny przepis belgijski i jego wykładnia nie wprowadzają odmiennego traktowania, ani z punktu widzenia prawnego, ani faktycznego, handlu wewnętrznego w obrębie tego państwa członkowskiego i handlu w drodze wywozu. W istocie nie zgadza się on z argumentem przywołanym przez sąd krajowy, że środek ten wywiera inny wpływ na krajową wymianę towarów niż na transakcje zawierane z obywatelami pozostałych państw członkowskich. Nie podziela też obaw judykatury belgijskiej, że trudniejsze i związane z wyższymi kosztami jest odzyskanie kwot od konsumentów zamieszkujących w innych państwach członkowskich.

Rzecznik zbyt optymistycznie ocenia efektywność środków ochrony uczestników obrotu, w tym w szczególności konsumenta, na podstawie istniejących już w prawie wspólnotowym instytucji. Zarówno Komisja Europejska, jak i Parlament dostrzegają duże różnice między zakładanymi, potencjalnymi, wynikającymi z treści przepisów a rzeczywistymi rezultatami wykonywania prawa. Faktem jest, że Wspólnota przyjęła już wiele środków w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach cywilnych o charakterze transgranicznym, które przyczyniają się do właściwego funkcjonowania rynku wewnętrznego. Zgodnie z art. 65 Traktatu UE środki te obejmują poprawę i uproszczenie systemu dostarczania aktów sądowych i pozasądowych, współpracę w dziedzinie gromadzenia dowodów, uznawania, a także wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych oraz handlowych i wspierają zgodność norm kolizyjnych, usuwając w ten sposób przeszkody w należytych biegu procedur cywilnych. Należą do nich: rozporządzenie (WE) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych,<sup>32</sup> rozporządzenie (WE) nr 805/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 21 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia europejskiego tytułu egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych,<sup>33</sup> rozporządzenie (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 12 grudnia 2006 r., ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty,<sup>34</sup> a także projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego europejskie postępowanie w sprawach drobnych roszczeń.<sup>35</sup>

Efektywność krajowych systemów egzekwowania prawa materialnego w państwach członkowskich wykazuje w dalszym ciągu różnice, co

---

<sup>32</sup> O.J., L 12, 2000, s. 1.

<sup>33</sup> O.J., L 143, 2004, s. 15.

<sup>34</sup> O.J., L 399, 2004, s. 1.

<sup>35</sup> COM(2005) 87 wersja ostateczna – 2005/0020 (COD).

wywołuje niepewność zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorców przy podejmowaniu inicjatyw dotyczących zawarcia umowy w przestrzeni transgranicznej. Niewątpliwie w interesie przedsiębiorców leży ujednoczenie standardów prawnych przekładające się na wyraźne obniżenie ogólnych kosztów transakcyjnych. Motyw ekonomiczny udziału aktywnych uczestników w wewnętrznym rynku jest konsekwentnie podnoszony w różnych dokumentach i w uzasadnieniach ostatecznych dyrektyw, opartych na modelu zupełnej harmonizacji. Wspierający tę politykę Parlament Europejski w dokumencie z 6 września 2007 r., w sprawie przeglądu dorobku prawnego w dziedzinie ochrony konsumentów,<sup>36</sup> stwierdził, że podejście polegające na minimalnej harmonizacji mija się z jej celem. Parlament swoje stanowisko na rzecz zupełnej harmonizacji, wspiera argumentem, że w ciągu 20 lat prac nad prawem wspólnotowym w zakresie ochrony konsumenta nie udało się zintegrować rynku wewnętrznego z korzyścią dla tej grupy uczestników wymiany stosując zasadę minimalnych standardów.<sup>37</sup> Nie ma jednak moim zdaniem pewności, czy tak daleko posunięta konwergencja krajowych systemów prawnych wzmocni na tyle zaufanie konsumentów do transgranicznej wymiany, że zwiększy się ich udział w rynku. Krajowe tradycje w zakresie prawa prywatnego są zróżnicowane, więc państwa takie jak Francja, utrzymujące wyższy poziom ochrony konsumenta, zobligowane byłyby do obniżenia standardów. Ponadto projekt dyrektywy z 8 października 2008 r. w zasadzie, mimo zapewnień w uzasadnieniu wniosku, nie podnosi znacząco standardów ochrony konsumenta. Wprawdzie w Zielonej Księdze z 2007 r. Komisja Europejska zawarła ambitne propozycje wprowadzenia w instrumencie przekrojowym, takim jak niniejszy projekt, powszechnego prawa konsumenta do odszkodowania za naruszenie umowy, jednak we wzmiankowanym wniosku utrzymano w tym zakresie autonomię prawa krajowego. Wprawdzie polityka daleko idącej ingerencji normodawcy unijnego w prawo prywatne państw członkowskich odnoszące się do dziedzin nienależących do jego wyłącznej kompetencji ma wielu przeciwników, to jednak wypracowanie spójnych dla kultury europejskiej zasad jest konieczne w celu zwiększenia zaufania konsumentów do transakcji ponadnarodowych. Taką funkcję obecnie wypełnia przede wszystkim orzecznictwo prejudycjalne.

W komentowanym wyroku Trybunał przyjął, że sporny zakaz, odnoszący się do żądania przez dostawców w umowach sprzedaży na odle-

---

<sup>36</sup> PGTA-PRV (2007) 0383 AC-0281/2007.

<sup>37</sup> Zbliżone stanowisko w kwestii skutków modelu minimalnej harmonizacji dla integracji rynku przedstawił Ch. Riefa, *The reform of electronic consumer contracts in Europe: towards an effective legal framework?*, Lex Electronica, no. 2/2009, s. 21

głość zaliczki lub zapłaty przed upływem terminu odstąpienia od umowy, stanowi środek o skutku równoważnym z ograniczeniami ilościowymi w wywozie. Podobnie zakwalifikował nałożony na dostawców zakaz żądania od konsumentów numerów kart kredytowych, i to nawet w sytuacji, gdy zobowiążą się, że nie skorzystają z nich w celu pobrania zapłaty przed upływem ustawowego terminu.<sup>38</sup> Tym samym Trybunał porzucił w komentowanym wyroku wąską definicję środka o skutku równoważnym, utrzymywaną w zasadzie w tym orzecznictwie od wyroku Groenveld.<sup>39</sup>

Środek krajowy niezgodny z art. 29 Traktatu UE może zostać uzasadniony jednym ze względów wskazanych w art. 30 oraz nadrzędnymi wymogami interesu ogólnego, pod warunkiem że jest on proporcjonalny do zakładanego celu i nie wykracza poza to, co konieczne. Ochrona konsumentów może stanowić zgodny z prawem cel interesu ogólnego, uzasadniający w określonych przypadkach ograniczenie swobodnego przepływu towarów. Wprowadzane konieczne uchylecia od powyższej zasady nie mogą naruszać istoty prawa do wolnego przepływu dóbr na Wspólnym Rynku. Sporny przepis prawa belgijskiego ukierunkowany został na wzmocnienie uprawnień konsumenta do odstąpienia od stosunku umownego. Zakaz żądania zapłaty lub zaliczki przed upływem terminu siedmiu dni roboczych na odstąpienie od umowy i stosowana wykładnia przepisu krajowego, zgodnie z którą sprzedawca nie może przed upływem tego terminu żądać od konsumenta numeru jego karty kredytowej, ma na celu rzeczywistą ochronę konsumentów na poziomie wyższym niż określony minimalnymi standardami dyrektywy 97/7. Zabraniając żądania zapłaty lub zaliczki przed upływem terminu na odstąpienie od umowy, Belgia zmierzała do wzmocnienia przysługującego konsumentowi prawa do odstąpienia od umowy w przypadku sprzedaży na odległość, czyli do stworzenia korzystnych dla niego warunków czerpania z przysługującego mu prawa bez żadnego ryzyka.

Rzecznik generalny stwierdza, że w przypadku zawierania umowy sprzedaży bez fizycznej obecności stron konsument styka się ze świadczeniem dopiero po jego zamówieniu. Zakaz żądania zaliczki lub zapła-

---

<sup>38</sup> Odmiennie przyjął rzecznik generalny w pkt 40 opinii.

<sup>39</sup> Z 8.11.1979 r. w sprawie 15/79 ECR 1979, s.3409. W wyroku tym orzekł, że art. 29 Traktatu UE (dawniej art. 34 Traktatu WE) obejmuje środek lub środki, które zmierzają właśnie do ograniczenia wywozu i wprowadzenia w ten sposób odmiennego traktowania handlu wewnętrznego w obrębie tego państwa członkowskiego i handlu w drodze wywozu w taki sposób, aby zapewnić szczególną przewagę produkcji narodowej lub wewnętrznemu rynkowi zainteresowanego państwa, na niekorzyść handlu lub produkcji innych państw członkowskich.

ty przed upływem terminu odstąpienia od umowy oraz zakaz żądania od kupujących numerów kart kredytowych mieści się w obszarze celów odnoszących się do zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów w ramach sprzedaży na odległość. Uznaje on, że art. 29 Traktatu UE nie stoi na przeszkodzie spornemu przepisowi krajowemu, który w przypadku sprzedaży na odległość zabrania żądania zaliczki lub jakiegokolwiek zapłaty od konsumenta przed upływem terminu odstąpienia od umowy.

Przy ocenie zasadności środka ograniczającego swobodny przepływ ETS konsekwentnie bada, czy jest on niezbędny dla osiągnięcia zakładanych standardów ochrony konsumenta i czy nie można zrealizować tego celu, stosując instrumenty mniej restrykcyjne dla handlu transgranicznego. Wprawdzie zakaz żądania zapłaty za doręczony towar w terminie odstąpienia od umowy zwiększa niepewność dostawców co do jej uzyskania, ale zdaniem Trybunału jest on konieczny dla zapewnienia poziomu ochrony przewidzianego omawianym przepisem. ETS, oceniając, czy regulacja prawa wspólnotowego stoi na przeszkodzie przepisowi krajowemu, bierze pod uwagę nie tylko brzmienie wewnętrznego przepisu, lecz również stosowaną przez organy krajowe jego wykładnię.

Prawo wspólnotowe może stać na przeszkodzie zarówno brzmieniu przepisów krajowych, jak i sposobowi ich wykładni, ponieważ jest stosowana na poziomie krajowym i wiąże wszystkich adresatów. Organy państwa członkowskiego powinny stosować wykładnię transponowanego prawa zgodnie z dorobkiem wspólnotowym. Zatem dla wypełnienia zobowiązań implementacyjnych ciążyących na państwach członkowskich konieczna jest zarówno statyczna transpozycja dyrektyw, jak i dynamiczna. Zdaniem rzecznika generalnego wykładnia art. 80 § 3 belgijskiej ustawy, zgodnie z którą sprzedawca nie może żądać od konsumenta numeru jego karty kredytowej przed upływem terminu odstąpienia od umowy, wychodzi poza to, co jest niezbędne dla osiągnięcia celu, jaki stanowi zagwarantowany prawem krajowym wyższy standard ochrony konsumentów. Na poparcie swojego stanowiska opiniodawca przedstawia następujące uzasadnienie. Przede wszystkim sprzedawca nie żąda numeru karty kredytowej w celu pobrania płatności za towary, lecz jedynie, żeby się zabezpieczyć na wypadek niezapłacenia przez konsumenta ceny dostarczonego mu produktu. Jeśli wyśle towary, nie żądając numeru karty kredytowej, ryzykuje, że może nie otrzymać za nie zapłaty.

W przypadku, gdy sprzedawca nie pobierze zapłaty z karty kredytowej, poziom ochrony konsumenta w żaden sposób się nie zmniejszy. Można oczywiście zrozumieć obawy władz belgijskich, że sprzedawca w nieuprawniony sposób użyje karty kredytowej do pobrania zapłaty przed

upływem terminu odstąpienia od umowy lub wręcz pobierze ją z karty kredytowej, nie wysyłając w ogóle towaru. Niemniej jednak wykładnia przepisu prawa belgijskiego, za pomocą której władze krajowe usiłują zapobiegać nadużyciom tego rodzaju, jest nieproporcjonalna do celów, których realizację wykonanie prawa ma zapewnić. Żądanie numeru karty kredytowej ma umożliwić zachowanie równowagi między wysokim poziomem ochrony konsumenta a potrzebą uwzględnienia interesu drugiej strony umowy. Sposoby dokonywania zapłaty, z którymi łączą się względy bezpieczeństwa płatności, łatwość jej dokonywania, a także ochrona wszystkich zainteresowanych stron, muszą być dostosowane do rozwoju technologicznego, który umożliwia zawieranie transakcji i handel elektroniczny. W istocie, jeśli konsument nie odstąpi od umowy i nie zapłaci, sprzedawca może pobrać należność z karty kredytowej. Słusznie w związku z badaną sprawą podniesiono, że sporny w postępowaniu krajowym przepis należy postrzegać w kontekście pozostałych regulacji wewnętrznych, które stanowić powinny spójne rozwiązania, niczym naczynia połączone. W Belgii obowiązują surowe przepisy o odpowiedzialności karnej sprzedawcy w przypadku naruszenia spoczywającego na nim obowiązku niepobierania z karty kredytowej zapłaty przed upływem terminu odstąpienia od umowy. W wyniku zgody na przekazanie numeru karty kredytowej dopuszcza się wprawdzie możliwość sprzecznego z prawem, niewłaściwego wykorzystania konsumentkiej karty przez profesjonalistę, ale skala negatywnych, ubocznych skutków radykalnie zmniejsza się w związku z istnieniem w tym systemie surowych sankcji za naruszenie oraz sprawnego systemu egzekucji.

Omawiany zakaz wynika z potrzeby ochrony konsumenta – zapewnienia mu skutecznego wykonania prawa do odstąpienia od umowy i uniknięcia ryzyka, że dostawca pobierze zapłatę przed wygaśnięciem terminu odstąpienia od umowy. Przedsiębiorca, który dokonałby takiego pobrania, naruszyłby zakaz ustanowiony w art. 80 § 3 ustawy belgijskiej, który według oceny ETS należy uznać za środek właściwy do realizacji zamierzonego celu i proporcjonalny do niego. Jednak nałożony na dostawców zakaz żądania od konsumentów numerów kart kredytowych wykracza poza to, co konieczne do realizacji zamierzonego celu. Na pytanie przedłożone przez sąd krajowy Trybunał udziela odpowiedzi, że art. 29 Traktatu UE nie sprzeciwia się istnieniu przepisu krajowego nakładającego na dostawców, w ramach transgranicznej sprzedaży na odległość, zakaz żądania od konsumentów zaliczki lub zapłaty przed upływem terminu odstąpienia od umowy, lecz sprzeciwia się temu, by stosować jego wykładnię rozszerzającą, zakazującą żądania przed upływem ustawowego terminu numerów kart kredytowych konsumentów.

Przedstawiony wyrok jest jednym z wielu orzeczeń wstępnych, dotyczących wykładni art. 6 dyrektywy i traktatowej zasady proporcjonalności stosowanych środków służących podnoszeniu standardów ochrony konsumenta. Wspólnym mianownikiem tego orzecznictwa są gwarancje skutecznego wykonywania przez słabszą stronę kontraktu prawa do odstąpienia od umowy. Między innymi w jednym z ostatnich wyroków<sup>40</sup> Trybunał wskazał, że wykładni postanowień art. 6 ust. 1 zdanie drugie i ust. 2 dyrektywy 97/7/WE należy dokonywać w ten sposób, że stoją na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu przewidującemu możliwość żądania przez sprzedawcę od konsumenta odszkodowania za używanie rzeczy, zakupionej w drodze umowy zawartej na odległość, w przypadku gdy konsument skorzystał ze swego prawa do odstąpienia w ustawowym terminie. Jednakże – stwierdza Trybunał – te same postanowienia nie stoją na przeszkodzie temu, by konsument był zobowiązany do zapłaty odszkodowania za używanie rzeczy, jeśli korzystał z niej w sposób niezgodny z zasadami prawa cywilnego,<sup>41</sup> pod warunkiem że nie narusza to celu tej dyrektywy, a w szczególności funkcjonalności i skuteczności prawa do odstąpienia, czego ustalenie jest zadaniem sądu krajowego.

Implementacja dyrektyw wspólnotowych do porządków normatywnych państw członkowskich jest procesem złożonym, wieloaspektowym. Oprócz terminowej transpozycji aktu niezbędna jest implementacja dynamiczna, wyrażająca się w praktyce stosowania krajowych przepisów. Wykonanie ciężącego na państwie członkowskim obowiązku prawidłowej implementacji wiąże się zatem również z dokonywaną przez organy krajowe interpretacją zgodną z prawem UE. Komentowany wyrok Trybunału potwierdził tezę, że na rezultaty zakładane tym prawem składają się zarówno potencjalne, jak i rzeczywiste standardy ochrony konsumenta.<sup>42</sup> Transpozycja statyczna dyrektywy odnoszącej się do umów zawieranych na odległość, dokonana przez legislację krajową, była zgodna z prawem UE, natomiast rozszerzająca wykładnia sądu belgijskiego po-

---

<sup>40</sup> Wyrok z 3.09.2009 r. w sprawie C-489/07 Pia Messner przeciwko Stefanowi Krügerowi.

<sup>41</sup> Przykładowo korzystanie przez konsumenta z przysługującego mu uprawnienia do odstąpienia nie powinno prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia.

<sup>42</sup> Na szczególne znaczenie art. 14 ustawy wskazał J. Gołaczyński w wykładzie na temat *Ochrona konsumenta w handlu elektronicznym: zagrożenia i korzyści* przedstawionym na wzmiankowanej w przypisie 11 konferencji. Zgodnie z tym przepisem konsument może żądać unieważnienia na koszt przedsiębiorcy dokonanej zapłaty w razie niewłaściwego jej wykorzystania przy wykonaniu umowy zawieranej na odległość. Nie uchyla to obowiązku naprawienia poniesionej przez konsumenta szkody.



zostawała w sprzeczności z europejskim systemem, który waży wartości wchodzące w grę – z jednej strony prawo przedsiębiorcy do konkurencyjności na jednolitym rynku, z drugiej zaś prawa konsumenta do podejmowania decyzji w optymalnych warunkach zawierania umów sprzedaży. W odniesieniu do dyrektyw opartych na modelu zupełnej harmonizacji ETS bierze za podstawę ocen ten akt wtórny. Natomiast w odniesieniu do aktów takich jak dyrektywa 97/7, wyznaczających minimalne standardy, proporcjonalność i niezbędność krajowych środków, służących dalej idącej ochronie konsumentów, oceniane są z uwzględnieniem zasad traktatowych. Regułą w porządku pierwotnym Wspólnoty jest swobodny przepływ towarów, usług i przedsiębiorczości, a jego ograniczenia, jako wyjątek od powyższej zasady, podlegają w procesie stosowania przepisu restrykcyjnej wykładni w tym celu, aby nie zostały zachwiane relacje między regułą a wyjątkiem.

Transgraniczny potencjał sprzedaży na odległość, zwłaszcza przy użyciu nowoczesnych instrumentów dystrybucji, takich jak Internet, powinien być jednym z głównych osiągnięć rynku wewnętrznego. Jednak wyniki badań tego rynku, zleczanych przez Komisję Europejską, wskazują, że udział konsumentów w transgranicznej wymianie jest niewielki, co oznacza, że nie czerpią oni optymalnych korzyści ze wspólnego rynku. Niewątpliwie prawo europejskie jest obecnie na etapie głębokiej transformacji. Gwarancją jego prawidłowego funkcjonowania w systemach krajowych będzie takie ukształtowanie, które nie pozbawi go elastyczności w wychodzeniu naprzeciw nowym potrzebom społecznym i zmieniającemu się otoczeniu prawnemu. Ostatnio lansowany przez organy unijne model zupełnej harmonizacji prawa konsumenckiego budzi zastrzeżenia z wielu względów. Jednak w niektórych obszarach ta metoda regulacji znajduje pełne uzasadnienie. Dotyczy to m.in. przeciwdziałania nieuczciwym praktykom rynkowym, które reguluje wzmiankowana już dyrektywa 2005/29. Będzie ona wywierać istotny wpływ na wykonywanie prawa zobowiązań, w tym także realizację umów zawieranych za pomocą technik na odległość. Akt ten zawiera bowiem wiele zakazów o charakterze bezwzględny, które wiążą organy wszystkich państw członkowskich.<sup>43</sup> Przykładowo na „czarnej liście” znalazło się żądanie natychmiastowej lub odroczonej zapłaty bądź zwrotu lub przechowania produktów, które zostały dostarczone przez przedsiębiorcę, ale nie były zamówione przez konsumenta (dostawa niezamówiona), z wyjątkiem sytuacji, gdy produkt jest towarem zastępczym, dostarczonym zgodnie z art. 7 ust. 3 dyrektywy 97/7/WE. Problem oceny znaczenia nowych rozwią-

---

<sup>43</sup> Szerzej R. Stefanicki, *Ustawa...*, op. cit., s. 345 i nast.

zań z zakresu europejskiego prawa konsumenckiego wymaga jednak odrębnego i pogłębionego potraktowania. W momencie implementacji dyrektywy do krajowego porządku trudno przewidzieć kierunek rozwoju wykładni nowych przepisów i stopień uzyskania zakładanych rezultatów.

## **Abstract**

### **The limits of consumer protection in Internet contracts – selected issues**

Issues addressed in the article regard the transposition of directives based on minimum harmonisation clauses as exemplified by the Directive 97/7 on distance selling. One of recent judgments of the Court of Justice in Luxembourg brings revision of the definition of measures that have equivalent effect on quantitative restrictions within the meaning of Article 29 of the TEU. The Court held that the Article 29 EC did not preclude national rules which prohibit a supplier, in cross-border distance selling, from requiring an advance or any payment from a consumer before the expiry of the withdrawal period, however, that the Article 29 EC did preclude a prohibition, under those rules, to request the number of the consumer's payment card before the expiry of that period.

The importance of the case when referred to the practice of national legislation, is that it aims towards harmonisation of legal standards.